

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Socjaldemokraci wygrywają pierwszą turę wyborów parlamentarnych na Litwie

13 października 2024 r. na Litwie odbyła się pierwsza tura wyborów parlamentarnych, w których wygrała Litewska Partia Socjaldemokratyczna (*Lietuvos socialdemokratų partija*, LSDP). Ugrupowanie zdobyło 19,36% głosów i uplasowało się przed obecnie rządzącym Związkiem Ojczyzny – Litewskimi Chrześcijańskimi Demokratami (*Tėvynės sąjunga-Lietuvos krikščionys demokratai*, TS-LKD) oraz populistyczną partią „Świt Niemna” (*Politinė partija „Nemuno Aušra”*), na które głosowało odpowiednio 17,96% i 14,99% obywateli. Do parlamentu dostały się także Związek Demokratów „W imię Litwy” (*Demokratų sąjunga „Vardan Lietuvos”*, 9,24%), Ruch Liberalów (*Liberalų sąjūdis*, LS; 7,7%) oraz Litewski Związek Chłopów i Zielonych (*Lietuvos valstiečių ir žaliųjų sąjunga*, LVŽS; 7,02%). Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin (*Lietuvos lenkų rinkimų akcija-Krikščioniškų šeimų sąjunga*, LLRA-KŠS) nie przekroczyła progu wyborczego, jednak jej dwóch kandydatów weszło do Sejmu w jednomandatowych okręgach wyborczych. Frekwencja wyniosła 52,06%.

Komentarz

Niuanse litewskiego systemu wyborczego. Litewski Sejm złożony jest ze 141 posłów wybieranych na okres czterech lat. Obowiązuje 5-procentowy próg wyborczy dla list partyjnych i 7-procentowy dla koalicji partii. Charakterystyczna na litewskiego systemu wyborczego ordynacja mieszana oznacza, że 70 członków wybieranych jest w wyborach proporcjonalnych w jednym okręgu ogólnokrajowym z list partyjnych, natomiast 71 – w okręgach jednomandatowych przy zastosowaniu ordynacji większościowej. W drugim przypadku za wybranego uważa się kandydata, który uzyskał najwięcej głosów, jednak nie mniej niż jedną piątą wszystkich głosów wyborców wpisanych do spisów wyborców tego okręgu wyborczego. Jeżeli głosy rozdzielił się i żadnemu z kandydatów nie uda się uzyskać ustawowej większości w pierwszej turze, dwa tygodnie później wyborcy głosują w drugiej turze wyborów na jednego z dwóch kandydatów, którzy w pierwszej turze otrzymali najwięcej głosów. Druga tura obecnych wyborów odbędzie się 27 października 2024 r.

Przedwyborcza rywalizacja. W tegorocznych wyborach kandydowało łącznie 1740 osób – zgłoszonych przez partie i koalicje polityczne oraz kandydatów niezależnych. Wśród nich 63% stanowili mężczyźni, a 37% – kobiety. O miejsca w parlamencie rywalizowało 14 partii politycznych i jedna koalicja. Według sondaży przeprowadzonych we wrześniu 2024 r. największym poparciem cieszyli się socjaldemokraci (LSDP). Ich liderka Vilija Blinkevičiūtė, obecnie europarlamentarzystka, w czasie kampanii została pozytywnie oceniona przez 54% ankietowanych. Drugie miejsce sondaże dawały konserwatystom (TS-LKD), przy czym obecna premier Ingrida Šimonytė została oceniona negatywnie przez 70% respondentów. Kolejne miejsca w rankingach zajmowały nowo powstałe partie: Demokraci i „Świt Niemna”. W czasie kampanii wyborczej w centrum uwagi pozostawało w szczególności to ostatnie ugrupowanie, kierowane przez kontrowersyjnego Remigijusa Žemaitaitisa. W kwietniu 2024 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że R. Žemaitaitis złamał przysięgę posła na Sejm, a poprzez wypowiedzi antysemickie rażąco naruszył Konstytucję. W rezultacie R. Žemaitaitis zrezygnował z mandatu.

Przyszła koalicja. Po pierwszej turze trudno przewidywać, ile miejsc w parlamencie przypadnie poszczególnym partiom, jednak zwycięscy socjaldemokraci mają największą szansę utworzyć rząd z demokratami i „chłopami”. Obecnie rządzący wraz z Ruchem Liberalów i Partią Wolności konserwatyści utracą władzę, bowiem liderka LSDP Vilija Blinkevičiūtė kategorycznie odrzucała koalicję z TS-LKD. Współpraca socjaldemokratów i „Świtu Niemna” również wydaje się mało prawdopodobna, chociaż pierwotnie Blinkevičiūtė była tym ostatnim bardziej przychylna. W rezultacie na Litwie może powstać rząd centrolewicowy, charakteryzujący się tradycyjnym

podejściem w kwestiach światopoglądowych i lewicowym w kwestiach gospodarczych. Wszystkie wskazane partie są zgodne co do potrzeby wzmocnienia bezpieczeństwa narodowego, tj. współpracy z USA i Polską, poparcia dla Ukrainy i zwiększenia wydatków na obronę, dlatego nie przewiduje się zmian w kursie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Litwy.